

Sygn. akt XXVIII C 1803/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Niewiadomski

Protokolant: Karolina Knieć – Owczarek

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2021 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1) i A. W. (2)

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (KRS (...))

o ustalenie i zapłatę (symbol 049cf)

I. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...), zawarta w dniu 22 kwietnia 2008 roku przez powodów A. W. (1) i A. W. (2) z pozwanym Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. - jest w całości nieważna;

II. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. (1) i A. W. (2) łącznie kwotę 69 253,24 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy złote i dwadzieścia cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2021 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. (1) i A. W. (2) łącznie kwotę 23 846,72 CHF (dwadzieścia trzy tysiące osiemset czterdzieści sześć franków szwajcarskich i siedemdziesiąt dwa centymy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2021 roku do dnia zapłaty;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. (1) i A. W. (2) łącznie kwotę 6 434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty- tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 1803/21

UZASADNIENIE

wyroku z 9 września 2021 roku

Pozwem z dnia 10 marca 2021 roku (data prezentaty tut. Sądu) A. W. (1) i A. W. (2) domagali się ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF z dnia 22 kwietnia 2008 roku, nr KH/ (...) zawarta przez nich z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. - jest nieważna. Ponadto wnosili o zasądzenie od pozwanego – Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na ich rzecz kwoty 69 253,24 złotych oraz kwoty 23 846,72 CHF – tytułem zwrotu świadczeń nienależnych wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Wnieśli również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, iż w dniu 22 kwietnia 2008 roku zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr KH/ (...) Przedmiotem tej umowy było udzielenie im kredytu na kwotę 170 094,97 złotych, zaś jej cel stanowiła w przeważającej mierze spłata kredytu mieszkaniowego zaciągniętego przez powodów w banku (...) oraz sfinansowanie modernizacji i remontu mieszkania. Umowa została oparta na wzorach opracowanych wyłącznie przez pozwanego, a negocjowanie jego ewentualnie odmiennych warunków było niemożliwe. Jako walutę waloryzacji kredytu wskazano franka szwajcarskiego (CHF). Kredyt został wypłacony w walucie polskiej i początkowo w niej był także spłacany poprzez pobieranie stosownych kwot z rachunku powodów. Pozwany dowolnie określał wysokość kolejnych rat w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs franka szwajcarskiego. Tym samym nigdy nie było wiadomo, jaką kwotę dokładnie pobierze, gdyż harmonogram spłaty był wyrażony we franku szwajcarskim. W dniu 25 stycznia 2013 roku powodowie wystąpili do Banku z wnioskiem o zmianę rachunku do spłaty kredytu ze złotowego na CHF. Powodowie zaczęli spłacać kredyt w CHF od dnia 12 marca 2013 roku, kupując uprzednio walutę w kantorze internetowym.

W ocenie strony powodowej, mając na uwadze treść tzw. klauzul indeksacyjnych, znajdujących się w treści zawartej przez strony umowy kredytu, w chwili podpisywania umowy kredytowej wysokość ich zobowiązań była waloryzowana miernikiem wartości wyznaczanym swobodnie przez pozwanego, w związku z czym kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty kredytu, a także zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu - nie została określona w umowie. Nie została ona także uzależniona od jakiegoś obiektywnego miernika. Zdaniem powodów, powyżej wskazane decyzje zostały pozostawione do swobodnego uznania pozwanego, który nie był w tym zakresie ograniczony żadnymi postanowieniami umownymi lub ustawowymi. Reasumując wskazano, iż tego rodzaju postanowienia należy uznać za nieważne, ewentualnie za bezskuteczne wobec powodów (pозew k. 4-11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 maja 2021 roku (data prezentaty tut. Sądu) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Argumentując powyższe stanowisko pozwany obszernie wskazał, iż kwestionuje wszelkie roszczenia powodów - zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zdaniem strony pozwanej nie sposób uznać, iż zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu hipotecznego jest w całości nieważna bądź też zawiera klauzule o charakterze abuzywnym.

Zakwestionowano także posiadanie interesu prawnego przez powodów oraz zwrócono uwagę na ich rzetelne informowanie o ryzyku walutowym. Pozwany wskazał ponadto, że dopuszczalność indeksacji (waloryzacji) kredytu została potwierdzona także przez wprowadzenie przez ustawodawcę tzw. ustawy „antyspreadowej”. Niezależnie od tego podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów (odpowiedź na pozew k. 159-363).

W dalszym toku postępowania strony konsekwentnie podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2021 roku k. 386-390, protokół rozprawy z dnia 2 września k. 407-10).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. i A. małżonkowie W. planowali remont oraz modernizację lokalu mieszkaniowego przy ul. (...) w D., jak również posiadali już zaciągnięty w Banku (...) kredyt mieszkaniowy (umowa kredytu nr (...)) na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do ww. lokalu. Z uwagi na brak wystarczającej ilości środków finansowych, koniecznym stało się zaciągnięcie przez nich kolejnego kredytu hipotecznego.

W 2008 roku A. W. (1) odbył rozmowę telefoniczną z doradcą (...), który zaproponował mu refinansowanie posiadanego już przez niego i jego małżonkę kredytu mieszkaniowego ze złotowego w (...) na frankowy w Banku (...) S.A. Wskazał kredyt hipoteczny indeksowany do CHF jako najbardziej dla nich korzystny (zeznania A. W. (1) k. 408v- 409, zeznania A. W. (2) k. 409v). Podkreślił również, że tego rodzaju kredyty cieszą się ogromnym zainteresowaniem, co tylko miało potwierdzać, że jest to najlepsza oferta na rynku. Nie zostali oni jednak w sposób rzetelny poinformowani o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o wynikających z niego ryzykach, w szczególności nie przeprowadzono symulacji jak będzie kształtował się wysokość ich zobowiązań, w tym

kapitału kredytu, w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Gdyby posiadali wiedzę, że raty będą przeliczane według różnych kursów walut, nie podpisaliby takiej umowy. Nie mieli oni wiedzy w jaki sposób działają mechanizmy dotyczące ubezpieczenia kredytu. W celu uzyskania kredytu na najkorzystniejszych warunkach, udali się oni do Banku (...) S.A. w oddziale w K. (zeznania A. W. (1) k. 408v – 409, zeznania A. W. (2) k. 409v)

W dniu 17 marca 2008 roku A. i A. małżonkowie W. zawnieśli do Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. o udzielenie im kredytu na kwotę 176 000 złotych z przeznaczeniem na modernizację lokalu mieszkalnego pod adresem ul. (...) w D., refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe oraz spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w Banku (...) (umowa kredytu nr (...)) na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do w/w lokalu mieszkalnego z przeznaczeniem na potrzeby własne. Jako walutę kredytu określono CHF, oznaczając okres kredytu na 360 miesięcy (umowa kredytu (...) 237-241, wniosek kredytowy powodów z dnia 17 marca 2008 roku wraz z załącznikami k. 218-262).

W dniu 22 kwietnia 2008 roku pozwany Bank zawarł z A. W. (1) i A. W. (2), umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) waloryzowany kursem CHF. Celem kredytowania była modernizacja i remont lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w D., refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe, spłatę innego kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w Banku (...) (umowa kredytu nr (...)) oraz inne potrzeby konsumpcyjne. Kwotę kredytu określono na 170 094,97 złotych, zaś walutę waloryzacji kredytu na CHF (§ 2 ust. 1-3 umowy kredytowej). Zgodnie z treścią umowy, kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub transzy bank wysłał pismo do kredytobiorców informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy (§ 2 ust. 2 umowy kredytowej). Okres kredytowania strony ustaliły na 360 miesięcy (§ 2 ust. 6). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, na którą składała się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży banku wynoszącej 1,0050 punktu procentowego. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiła 3,89 % w stosunku rocznym (§ 6 ust. 1 i 3).

Umowa kredytu przewidywała, że spłata kwoty kredytu w CHF będzie odbywać się poprzez spłatę rat w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującym w pozwanym banku w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1). Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 289 161,45 złotych na rzecz banku, ustanowiona na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w D., objętego księgą wieczystą o numerze (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sandomierzu.

Kwota kredytu miała zostać wypłacona w transzach częściowo na rachunek kredytobiorców oraz częściowo na rachunek w (...) celem spłaty kredytu nr (...)(§ 3 ust. 1, 2 i 3).

Od kwoty udzielonego kredytu bank nie pobrał jednorazowej prowizji (§ 4). Immanentną częścią umowy był ponadto regulamin, w treści którego dalej doprecyzowano i uszczegółowiono warunki udzielenia kredytu. W § 10 ust. 4 ww. regulaminu określono, iż w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu wysokość spłaty miała być obliczana na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku. Z kolei w § 4 ust. 6 umowy w zw. z § 11 ust. 4 regulaminu znalazły się klauzule zgodnie z którymi ewentualne przewalutowanie kredytu miało być obliczane na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku. ***W umowie ani w regulaminie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego***, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 23 – 25v, regulamin k. 26-35).

Bank zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym transakcje CIRS (zeznania J. C. k. 407– 407v). Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć. Przedstawiciel banku nie poinformował o tym klientów ani nie zaproponował im żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie ich przed ryzykiem kursowym (zeznania A. W. (1) k. 408v – 409, zeznania A. W. (2) k. 409v)

W okresie od dnia 30 kwietnia 2008 roku do dnia 22 lutego 2021 roku A. W. (1) i A. W. (2) tytułem wykonywania przedmiotowej umowy kredytu zapłacili na rzecz banku kwotę 50 001,19 złotych oraz 23 846,72 CHF (zaświadczenie banku k. 35-43). Oprócz tego ponieśli oni także dodatkowe koszty kredytu hipotecznego w postaci: 17 892,05 złotych (łącznie kwota z tytułu ubezpieczenia w tym ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, koszty ubezpieczenia nieruchomości oraz ubezpieczenia na życie powodów), 300 złotych za wycenę nieruchomości, 700 złotych opłaty przygotowawczej oraz 360 złotych z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego. Zatem łączne kwoty jakie ponieśli A. W. (1) i A. W. (2) wynoszą 23 846,72 CHF oraz 69 253,24 złotych (zaświadczenie banku o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 36- 44).

A. W. (1) w dacie zawarcia ww. umowy pracował w Wydawnictwie (...) w S. na stanowisku redaktora wydawnictwa. Z kolei A. W. (2) była wówczas dyrektorem/specjalistą w zakładzie doskonalenia zawodowego. Przed podpisaniem umowy kredytowej w dniu 11 kwietnia 2008 roku A. i A. W. (1) złożyli w Banku oświadczenie, iż nie prowadzą oraz nie zaprzestali prowadzenia działalności gospodarczej w okresie ostatnich 12 miesięcy (pismo k. 205).

Kredytobiorcy zawarli przedmiotową umowę kredytu mając na celu w przeważającej mierze spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego przez powodów w banku (...) oraz sfinansowanie modernizacji i remontu mieszkania . pod adresem ul. (...), D.. W konsekwencji, wykorzystując środki wypłacone przez bank, spłacili oni kredyt mieszkaniowy zaciągnięty w Banku (...) oraz sfinansowali remont i zrefinansowali poniesione wydatki mieszkaniowe (zeznania A. W. (1) k. 408v – 409, zeznania A. W. (2) k. 409v)

A. W. (1) i A. W. (2) na rozprawie w dniu 2 września 2021 roku zgodnie oświadczyli, że mają świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy i możliwych roszczeń banku. Jednak ich zdaniem ustalenie nieważności umowy jest dla nich najkorzystniejszym wyjściem z łączącego ich z bankiem stosunku prawnego. Nie wyrazili zgody na dalsze trwanie ww. umowy (oświadczenia k. 409v).

* * * * *

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Warto także podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym niepoświadczony kserokopie dokumentów mają moc dowodową (takie stanowisko zajął w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 1537/19). Odmienne podejście byłoby współcześnie wręcz anachroniczne i raziłoby nieuzasadnionym formalizmem, który często prowadzi do nieprawidłowych i wręcz niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Sądy muszą uwzględniać postępujący rozwój technologiczny i by prawidłowo sprawować swoją funkcję - powinny uwzględniać w postępowaniach także nowe środki dowodowe.

Kserokopia dokumentu (której nie nadano cech odpisu) wprawdzie nie jest dokumentem w rozumieniu art. 243¹ kpc, ale wbrew poprzednio wyrażanym poglądom - od dnia 8 września 2016 roku jest wprost innym środkiem dowodowym z art. 308 kpc, będącym dowodem pośrednim co do istnienia dokumentu o określonej treści (podobnie, jak np. fotografia dokumentu), przeprowadzanym w procesie w oparciu o przepisy o dowodzie z dokumentów (art. 308 kpc in fine). Taka kserokopia jest zapisem obrazu dokumentu. Co więcej, taka niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu jest w pełni dopuszczalnym dowodem dla czynienia ustaleń, co do istnienia i treści samego dokumentu w sytuacjach, gdy z obiektywnych przyczyn faktycznych lub prawnych strona posługująca się tym środkiem dowodowym nie może definitywnie przedstawić czy to samego oryginału dokumentu, czy jego wiarygodnego odpisu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 listopada 2020 roku, I ACa 587/19, LEX nr 3101585).

Ponadto na kształt ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wpłynęły też dowody z przesłuchania w charakterze świadków M. D. oraz J. C..

Zeznania M. D. – pracownika pozwanego banku, w przeszłości zajmującej się również udzielaniem kredytów waloryzowanych kursem walut obcych w tym CHF, dotyczyły przede wszystkim procedur obowiązujących w banku przy udzielaniu owych kredytów oraz warunków kredytowania. Świadek ten nie miał jednak żadnego kontaktu z powodami i w żaden sposób nie uczestniczył w procesie zawierania przez nich ww. umowy kredytowej. Zatem jej zeznania miały raczej charakter teoretyczny i dotyczyły ogólnie raczej procedur obowiązujących w banku. Świadek nie był więc w stanie wskazać tego, jak wyglądał w rzeczywistości proces zawarcia umowy z powodami.

Z zeznań świadka wynikało, że przy zawieraniu umowy różnice pomiędzy rodzajami kredytów były omawiane z klientami banku, z uwzględnieniem, iż zarówno wypłata jak i spłata kredytu odbywa się w oparciu o kursy obowiązujące w tabeli banku. Zgodnie z procedurą pracownik banku powinien poinformować ponadto klientów o ryzyku kredytowym. Byli zobowiązani do ustnego wyjaśniania warunków umowy oraz udzielania odpowiedzi na zadawane pytania, a wcześniej przechodzili przez szkolenia dla pracowników banku udzielających kredytów hipotecznych. Świadek zaznaczyła jednak, że nie pamięta ani powodów ani okoliczności, w których udzielano im kredytu, a jej zeznania dotyczą jedynie ogólnych procedur banku przy udzielaniu kredytów oraz typowych rozmów z klientami banku przy zawieraniu umowy kredytu indeksowanego. Świadek nie miała również żadnej wiedzy na temat negocjacji umowy kredytowej przez powodów. (zeznania M. D. k. 387 - 390).

Zeznania J. C. – kolejnego pracownika pozwanego banku, dotyczyły przede wszystkim sposobu finansowania kredytów indeksowanych kursem CHF i zabezpieczenia przez bank swojego ryzyka walutowego związanego z takimi kredytami. Wskazywał, że w przypadku klienta ryzyko wynikało ze zrealizowanych różnic kursowych, a w razie gdy kurs franka rósł, to LIBOR wcześniej czy później spadał. Zatem klienta przed ryzykiem zabezpieczała stopa referencyjna LIBOR CHF. Kredytobiorca mógł przewalutować kredyt w oparciu o aktualny kurs. Świadek ten nie miał żadnego kontaktu z powodami i w żaden sposób nie uczestniczył w procesie zawierania przez nich ww. umowy kredytowej. Nie znał zatem żadnych szczegółów dotyczących procesu poprzedzającego zawarcie umowy, (zeznania J. C. k. 580 – 581v).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów. Są one spójne, logiczne i korespondują w całości z pozostałym obdarzonym wiarą materiałem dowodowym – zwłaszcza dowodami z dokumentów. Dlatego Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w całości.

Powodowie zrelacjonowali szczegółowo przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Z ich zeznań wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali oni postanowień umowy, ani nie mieli świadomości takiej możliwości. Pozostawali w przekonaniu, że produkt, który bank im oferuje, jest bezpieczny. Powód podkreślał, że nie wiedział jaki będzie kurs do spłaty kredytu i nie miał świadomości funkcjonowania tabeli kursowych banku.

Powód przyznał wszakże, iż zdawał sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się z zaciągnięciem kredytu we frankach szwajcarskich i że miał świadomość wahaniasię kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie, albowiem doradca (...) zapewniał powoda o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania powoda potwierdziła również powódka. Wskazała również, iż nie prowadziła ona ani nie prowadzi działalności gospodarczej, a obecnie nie pracuje zawodowo.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Na podstawie art. 235¹ § 1 pkt 2 kpc, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, których stwierdzenia miały służyć te wnioski dowodowe, są irrelevantne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego,

na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozew kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 kc – art. 385³ kc. Dopuszczenie tego dowodu prowadziłooby w istocie do sytuacji, w której opinia biegłego sądowego staje w sprzeczności z zasadą bezpośredniej oceny dowodów przez Sąd orzekający w sprawie.

Pamiętać przy tym trzeba, że opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy (postanowienie k. 409v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie niemal w całości z uwagi na fakt, iż umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...), zawarta w dniu 22 kwietnia 2008 roku przez powodów z pozwanym jest w całości nieważna z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i zasadami współżycia społecznego. Ponadto umowa zawiera szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co także skutkuje nieważnością ww. umowy. Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych. Oddalenie powództwa zawarte w pkt **IV** sentencji dotyczy jedynie okresu zasądzenia odsetek od należności zasądzonych w pkt **II** i **III** sentencji.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia w dniu 22 kwietnia 2008 roku umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...), jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powodom kwoty kredytu oraz uiszczenia przez nich na rzecz pozwanego kwot wskazanych w załączonych do pozwu zaświadczeniach (k. 36 – 133). Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia, czy ww. umowa jest nieważna, a tym samym czy zachodzą przesłanki zasądzenia na rzecz powodów kwot uiszczonych przez nich na rzecz pozwanego w toku realizacji ww. umowy.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stron co do treści, a więc charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stron należy rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, IV CSK 440/13, LEX 1444460; podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 14).

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w

szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczególne zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, **powinna ściśle określać umowa kredytu**. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że ***kredyt indeksowany*** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Tego rodzaju kredyt był przedmiotem niniejszej sprawy.

Z kolei ***kredyt denominowany*** to kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie polskiej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata następuje w walucie polskiej. W takim kredycie waluta obca nie jest jedynie miernikiem waloryzacji, lecz wyraża wartość zobowiązania pieniężnego (podobnie: H. Ciepla: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 17).

Zagadnienie interesu prawnego powodów

Oceniając zawarte w pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa posiada w ogóle ***interes prawny*** w jego formułowaniu. Zgodnie z treścią art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie i podlega badaniu w ramach merytorycznego rozpatrywania sprawy. Jego istnienie warunkuje zatem przyznanie ochrony prawu podmiotowemu, a brak prowadzi do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Interes prawny to interes odnoszący się do szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i w obecnym stanie prawnym występuje nie tylko wtedy, gdy bezpośrednio zagrożona jest sytuacja prawna powoda, ale i wówczas, gdy w związku z zachowaniem pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do tego prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2020 roku, VII AGa 815/19, Legalis 2530826). W ocenie Sądu usunięcie wszelkich niepewności związanych w niniejszej sprawie z wykonywaniem przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powodowie nie mogą domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna, bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie żądań. Interes prawny powodów w wytoczeniu takiego

powództwa jest więc niewątpliwy, albowiem uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy i niwelującego jej skutki ex tunc, ma istotny charakter w związku ze spłacaniem przez nich kredytu (podobnie uznał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 roku, I ACa 973/20, Legalis nr 2563124).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powodowie mają niewątpliwie interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki. Powodowie zgłaszali wątpliwości rzutujące na możliwość wykonania umowy. Wskazują na nieważność, wynikającą z niedozwolonego charakteru indeksacji. Ponadto jeżeli powodowie złożąliby wyłącznie pozew o zapłatę na ich rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli powodowie zażądaliby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Wówczas powstałaby wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości, z uwagi na długoterminowy charakter umowy.

Tymczasem wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). **Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji** - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. **Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu**, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062, w wyroku z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 roku, II USKP 20/21, LEX nr 3119575).

Dodatkowo należy wskazać, iż za posiadaniem interesu prawnego w ustaleniu nieważności ww. umowy przemawiał także fakt, iż jej zabezpieczeniem jest hipoteka ustanowiona na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego. Stosownie do art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. ze 2204 zm.) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzenie w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki. Wyrok ustalający może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (podobnie uznał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, OSNC 2015/2/15, w postanowieniach z dnia 19 lipca 2006 roku, I CSK 151/06, LEX nr 1170208, z dnia 22 lutego 2007 roku, III CSK 344/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 12). Trafność tej konstatacji jednoznacznie potwierdza także najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide: uchwała z 8 września 2021 roku, III CZP 28/21, LEX nr 3219763). W świetle ww. okoliczności nie ulegało żadnej wątpliwości Sądowi, iż powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy.

Nieważność czynności prawnej – rozważania ogólne

Stosownie do art. 353 § 1 kc zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie do art. 353¹ kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest zatem złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to **sprzeczne z naturą umowy**, do której niewątpliwie należy autonomia stron i równorzędność podmiotów prawa cywilnego.

Należy także wskazać, że zgodnie z treścią art. 58 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Artykuł 353¹ kc należy do kategorii przepisów iuris cogentis, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w tym przepisie kryteriów swobody kontraktowej uruchamia **sankcję nieważności** (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, wyd. 10, Warszawa 2020, Legalis, Nb. 1).

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania, wynikająca z czynności prawnej, koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez **czynność prawną mającą na celu obejście ustawy** należy natomiast rozumieć czynność wprowadzającą nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe. Funkcja art. 58 kc polega bowiem na tym, aby zapobiegać powstawaniu stosunków prawnych przez system prawny zakazanych (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 2006 roku, II CSK 101/05, Legalis nr 177873).

Należy także wskazać, iż o nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 kc dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Powyższe przesądza o tym, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 12 października 2001 roku, III CZP 55/01, Lex nr 49101). W konsekwencji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym. O ważności umowy orzeka się bowiem oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Sprzeczność z naturą stosunku prawnego

Jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że pozostałe postanowienia powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych, stanowiąc z nimi spójną całość. Jeżeli jest inaczej, tzn. postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno-gospodarczy umowy, umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zazwyczaj nie jest to wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej (np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako okrężną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W każdym razie sprzeczność ta podlega eliminacji z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli jest tu wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 roku, III CZP 93/17, OSNC 2018 nr 10, poz. 98, str. 44).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 22 kwietnia 2008 roku, nr KH/ (...) w której pojawiły postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

a) § 2 ust. 2 umowy zgodnie z którym kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub transzy bank wysyłał pismo do kredytobiorców informujące o wysokości

pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy;

b) § 7 ust. 1 umowy który określał, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty;

c) § 10 ust. 4 Regulaminu zgodnie z którym w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu wysokość spłaty miała być obliczana na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku;

d) § 4 ust. 6 umowy w zw. z § 11 ust. 4 Regulaminu zgodnie z którymi ewentualne przewalutowanie kredytu miało być obliczane na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku.

Analiza przywołanych wyżej postanowień umownych dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. **Zasady ustalania kursów zostały natomiast przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.** Konsument nie ma żadnego wpływu na ich treść – co jest sprzeczne z fundamentalną zasadą równorzędności podmiotów prawa cywilnego i art. 385³ pkt 8 kc. Sposób tworzenia tabeli, a zatem ustalania wysokości świadczenia powodów (zarówno raty, jak i kapitału), pozostawał w zakresie woli pozwanego. Nie zna także sposób ich tworzenia. Wprowadzić są one zależne od danych z systemów międzybankowych, ale sama procedura ich tworzenia, w tym stosowane spready, pozostawały poza jakąkolwiek zgodą powodów. Wszystko zależało od zupełnie dowolnej decyzji banku, który mógł samodzielnie przyjmować kursy takie, jakie były dla niego korzystne. Sposób tworzenia tabel nie jest regulowany jakimikolwiek przepisami prawa.

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu pozostającego do spłaty i świadczeń kredytobiorcy (***rat kredytowych***). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje formalnie żadnych określonych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z żadnych przepisów prawa.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko, iż ***określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron*** (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 roku, II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 roku, V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Jest niewątpliwie ***sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353¹ kc.*** jest więc sprzeczne z ustawą i skutkuje nieważnością ww. umowy z mocy art. 58 § 1 kc.

Natura umowy i generowanego przez nią stosunku sprowadza się bowiem generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron. Ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje

szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów (tak nadzwyczaj trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

W niniejszej sprawie **treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczenie kredytu**. Nie zawiera ona również warunków ustalania przez bank kursów wymiany walut odnoszących się do uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Dlatego powódowie na podstawie tych postanowień nie byli w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie byli również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Powódowie nie zostali poinformowani w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF, a także tego, że raty kredytowe mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono im symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w świetle najnowszego orzecznictwa TSUE, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, **przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy** (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726).

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów. W tym miejscu należy wskazać, iż w styczniu 2013 roku powódowie wystąpili do Banku z wnioskiem o zmianę rachunku do spłaty kredytu ze złotowego na CHF. Powódowie zaczęli spłacać kredyt w CHF od dnia 12 marca 2013 roku, kupując uprzednio walutę w kantorze internetowym.

Należy wyraźnie zaakcentować, iż umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Wszystkie ww. okoliczności skutkują nieważnością przedmiotowej umowy z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego.

Sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego

W toku postępowania pozwany wskazywał także, iż informował powodów o istniejącym ryzyku kursowym związanym z ww. umową. Świadczyć o tym miało m. in. podpisanie stosownych oświadczeń przez powodów.

W ocenie Sądu **powodowie nie byli jednak nigdy prawidłowo poinformowani o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu.** Z pewnością nie mogą o tym świadczyć lakoniczne i ogólne oświadczenia przedstawione powodom do podpisu. Nigdy nie zaprezentowano im bowiem szczegółowej symulacji która wskazywałaby, jakie kwoty będą musieli uiszczać na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. W efekcie skutkowało to tym, że **mimo regularnego spłacania rat kredytu przez kilkanaście lat, pozwany nadal określa saldo tego kredytu na kwotę zbliżoną do kwoty udzielonego kredytu.**

Warto zauważyć, iż w przypadku dalszego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w tabelach tworzonych dowolnie przez pozwanego, saldo to nadal by rosło – teoretycznie bez żadnych ograniczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powodów, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Z pewnością nie mogą one pozostawać w obrocie prawnym w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Co także istotne – sama wadliwość wynika już z ww. konstrukcji umownej która ze swojej istoty tworzy poważne zagrożenie dla sytuacji ekonomicznej powodów.

O trafności ww. konstatacji dobitnie świadczy fakt, iż pozwany nie poinformował powodów również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym transakcje CIRS, o których szczegółowo mówił świadek J. C.. Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć. Pozwany natomiast nie zaproponował powodom żadnego mechanizmu czy transakcji umożliwiającej zabezpieczenie ich przed ryzykiem kursowym. Powodowie nie mieli również możliwości negocjacji postanowień umownych, a nawet nie mieli świadomości powyższego, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu to parametry finansowe kredytu.

Zatem nie ulega wątpliwości, iż sprzeczne z zasadami współżycia społecznego było narażenie powodów na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczono ich faktycznie **o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego.** Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić – choćby uwzględniając sytuację w innych państwach w których powszechne były już wcześniej podobne kredyty walutowe (np. Włochy, Australia, Wielka Brytania) czy też stałą aprecjacje franka szwajcarskiego do innych walut światowych od kilkudziesięciu lat, wyraźnie widoczną na wykresach historycznych kursów. Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powodom. Przeciwnie – zapewniano ich jeszcze, że CHF to waluta bardzo stabilna i odporna na gwałtowne wahania kursów. Nadmiernie wyekspozowano więc rzekome „zyski dla powodów” wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując gigantyczne ryzyko kursowe. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumentów, **przedstawiając im jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego**. Skupiono się jedynie na niskiej ówczesnie racie – a to był jedynie pewien element złożonej relacji prawnej, który w ciągu kilku lat uległ drastycznej zmianie na niekorzyść powodów.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF przez pracownika banku był skierowany na przekonaniu powodów, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający jej projekt dysponował wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta, stwierdzenie naruszenia obowiązków informacyjnych może prowadzić do sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powodów przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powodów podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe, musi być ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, gdyż narusza zasadę uczciwego obrotu oraz lojalności wobec kontrahenta. Powyższa okoliczność także skutkuje jej nieważnością z mocy art. 58 § 2 kc.

Zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych

Niezależnie od poczynionych wyżej ustaleń, przemawiających samoistnie za zasadnością powództwa o ustalenie nieważności ww. umowy kredytu, Sąd dodatkowo odniósł się do argumentów strony powodowej w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. § 2 ust. 2 umowy, § 7 ust. 1 umowy, § 10 ust. 4 regulaminu, § 4 ust. 4 umowy w zw. z § 11 ust. 4 regulaminu, jak również § 9 ust. 7 umowy dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Z art. 385¹ § 1 kc wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Dla stwierdzenia abuzywności określonej klauzuli wszystkie powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Przedmiotowa umowa została zawarta przez przedsiębiorcę (pозwanego) z konsumentami (powodami). Kwestionowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie zostały z powodami uzgodnione indywidualnie. Zostały one bowiem zawarte we wzorcu umownym opracowanym przez pozwanego.

Z wniosku o zawarcie umowy wyraźnie wynikało, iż **w dacie zawarcia umowy, powód i powódka nie prowadzili żadnej działalności gospodarczej**. Powodowie zawarli umowę kredytową z bankiem w celu spłaty wcześniej zaciągniętego kredytu hipotecznego w banku (...), jak również sfinansowania remontu i modernizacji posiadanego przez nich spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w miejscowości D.. Powód w dacie zawarcia ww. umowy pracował w wydawnictwie diecezjalnym i drukarni w S. na stanowisku redaktora wydawnictwa. Z kolei powódka była wówczas dyrektorem/specjalistą w zakładzie doskonalenia zawodowego. Dlatego **niewątpliwie posiadali więc oni wtedy status konsumenta**. Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ kc zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca (T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP 2012 wyd. II. Lex). Wobec tego Sąd przyjął, że powodowie przystępując do przedmiotowej umowy, działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ kc, a postanowienia umowy, dotyczące ich praw i obowiązków, podlegają na podstawie ocenie przez pryzmat art. 385¹-385³ kc. Na ewentualnie przeciwną okoliczność pozwany nie przedstawił żadnych dowodów.

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył.

Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron,

wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

Podkreślenia wymaga, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powodowie mogli umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskaliby kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Zasadnicze znaczenie miał także fakt, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez jakiegokolwiek udziału drugiej strony umowy. Nie budziło także wątpliwości Sądu, że obciążenie powodów praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w ich interesy ekonomiczne.

Dlatego powszechnie przyjmuje się natomiast, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ kc (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 roku, V ACa 143/20, Legalis nr 2493839, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 roku, I ACa 257/19, Legalis nr 2331056), konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 674/18, Legalis nr 2288617, w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, Legalis nr 2502627, z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, 2282846; z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, Legalis nr 2271446, z dnia 29 stycznia 2020 roku, I ACa 67/19, Legalis nr 2292747 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku, I ACa 635/19, OSA 2020/2/5.).

Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385¹ kc oraz art. 385³ pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie. Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 roku, I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Jak wynika z orzeczenia TSUE z 20 września 2017 roku (C – 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że (...) musi

zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej (...), ale również oszacować – potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W świetle powyższego orzeczenia należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Z postanowień umowy wynika, że kwota udzielonego powodom kredytu została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursów banku natomiast raty kredytu indeksowane były według kursu sprzedaży CHF z tabeli banku obowiązującego w dniu płatności raty kredytu. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmierna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

Skutki wadliwości postanowień umownych

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385¹ § 2 kc.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów.

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko, iż **pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby**

sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć **upadek całej umowy** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb.dod. (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za trafnością takiej argumentacji pośrednio przemawia także orzecznictwo TSUE z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735).

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powodów o tego rodzaju konsekwencjach prawnych (protokół rozprawy k. 409v). **Należy poinformowani powodowie odmówili zgody na dalsze obowiązywanie umowy czy jakichkolwiek jej elementów, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy** (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Ustawa „antyspreadowa”

Pozwany w toku sprawy podnosił także, że o nieważności spornej umowy trudno mówić w sytuacji, gdy sam ustawodawca nowelizując Prawo bankowe i uchwalając tzw. ustawę antyspreadową, zmierzał do utrzymania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do walut obcych. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić.

Należy wskazać, iż ustawą z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Nr 165, poz. 984), zwaną potocznie ustawą „antyspreadową”, do Prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z treści przywołanego przepisu wynika, że obowiązuje on strony umów o kredyt do zastosowania omawianej wyżej zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, która to zasada wynika z natury każdej umowy i była już zapisana w dotychczasowych przepisach Kodeksu cywilnego. W zakresie ustalania kursów walut wymaga ona, aby umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zawierała szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Wyartykułowanie we wspomnianej nowelizacji opisanego wyżej obowiązku, który i tak wynikał z przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań, **nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany wcześniej**, ani później zawartych z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron. Potwierdzała ona jedynie, niebudząca zresztą większych wątpliwości, dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Wspomniana nowelizacja dotyczyła tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy wspomniana zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne,

nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (I ACa 447/17, Legalis nr 1713633).

Świadczenie nienależne

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znajdą przepisy art. 405 - 410 kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi żadnych wątpliwości, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, Legalis nr 1966950 i z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. (...), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z art. 405 kc, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 kc, przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bank wypłacił powodom z tytułu przedmiotowej umowy kredytu kwotę 170 094,97 złotych. Następnie powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym wpłacając na rzecz banku kwotę łączną 69 253,24 złotych oraz 23 846,72 CHF Na powyższa kwotę składały się m. in. raty kapitałowo - odsetkowe uiszczone w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 22 lutego 2021 roku w kwocie 50 001,19 złotych, kwota 8 228 złotych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, 300 złotych na wycenę nieruchomości, 700 złotych opłaty przygotowawczej oraz kwota 9 664,05 tytułem łącznych kosztów ubezpieczeń tj. ubezpieczeń na życie powodów oraz ubezpieczenia nieruchomości. Powyższe wynika z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego (zaświadczenie k. 36 - 133), których prawidłowość nie była kwestionowana w toku postępowania. Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu, na podstawie powołanych przepisów powodowie mogli domagać się zwrotu kwot wskazanych w pozwie. Z tych względów Sąd w pkt. **II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 69 253,24 złotych, a w pkt. **III** sentencji kwotę 23 846,72 CHF. Zasądzenie miało charakter łączny co wynika z faktu, iż pozostają oni w ustroju wspólności ustawowej i tego rodzaju rozstrzygnięcie wynikało z treści art. 31 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 1359 ze zm.) który ustanawia tzw. współwłasność łączną.

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powodów roszczenie o zwrot kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, **konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów - zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Zarzut przedawnienia

W świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), oczywiście bezzasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powodów (k. 191v - 192). Należy bowiem wskazać, iż w terminach z którymi pozwany łączył początek biegu terminu przedawnienia roszczeń powodów, mogli oni nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z dyrektywy 93/13. Całość ich wiedzy o tych uprawnieniach należy wiązać dopiero z pouczeniem dokonany przez

Sąd w toku niniejszego postępowania w dniu 2 września 2021 roku (k. 409v). Termin przedawnienia nie mógł zacząć biec, dopóki kredytobiorca nie dowiedział się o wadliwości swojej umowy.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 kc, a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 kc (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05, Legalis 326557).

W niniejszej sprawie Sąd zasądził na rzecz powodów od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot wskazanych w pkt II i III sentencji od dnia 2 września 2021 roku do dnia zapłaty. Zważywszy, że stosownie do aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji definitywnej nieważności umowy kredytu jako szczególnie niekorzystnych - sprzeciwiając się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami - należy stwierdzić, że oświadczenie to może złożyć tylko do chwili, w której odmówił potwierdzenia klauzuli abuzywnej albo upłynął rozsądny czas do jej potwierdzenia. Z tego względu, udzielona konsumentowi, „wyczerpująca” informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach) związanych z ewentualną definitywną nieważnością umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. W niniejszej sprawie nastąpiło to na rozprawie w dniu 2 września 2021 roku i od tej daty należało zasądzić odsetki od należności głównych. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek było bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt **IV** sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. **V** sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc z zw. z art. 108 § 1 kpc. Pozwany de facto przegrał sprawę w całości, zatem obciążał go obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powodów. Ich wysokość to 6 434 złotych na którą to sumę złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1 000 złotych (potwierdzenie wpłaty k. 135), opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 34 złotych (potwierdzenie przelewu k.13, k. 397) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powodów w osobie adwokata w wysokości 5 400 złotych. Zostało ono ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 roku poz. 265 ze zm.) – w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)